

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania K. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Poznaniu
z udziałem N. Spółki z o.o. w P.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 15 lutego 2023 r.,
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt III AUa 1795/19,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującej się na rzecz radcy prawnego T. C.
(kuratora N. Sp. z o.o. w P.) kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Warszawie, wyrokiem z dnia 7 października 2021 r.,
zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 lipca 2019 r. w ten sposób,
że oddalił odwołanie K. K. od decyzji organu rentowego z dnia 2 marca 2017 r.,
stwierdzającej, iż ubezpieczona jako pracownik u płatnika składek N. Sp. z o.o. nie
podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i
wypadkowemu od 1 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny zanegował, że powstał i istniał ważny stosunek pracy odwołującej się ze spółką N., przede wszystkim dlatego, iż brak było jakichkolwiek dowodów na świadczenie pracy w warunkach art. 22 k.p., w szczególności na wykonywanie pracy pod nadzorem i kierunkiem pracodawcy, w warunkach pracowniczego podporządkowania, choćby autonomicznego, brak środków finansowych po stronie pracodawcy, który nie opłacał składek za odwołującą się i brak było także jakiegokolwiek infrastruktury po stronie pracodawcy, której istnienie mogłoby sugerować, że faktycznie zatrudnił on pracownika, bądź też miał taki zamiar. Sąd odwoławczy podkreślił również, że w żaden sposób nie można ocenić, w jakim zakresie pracodawca rozliczał odwołującą się z wyników jej pracy i sposobu jej wykonywania.

Sąd Apelacyjny zwrócił też uwagę na okoliczność opóźnienia zgłoszenia odwołującej się do ubezpieczeń społecznych z tytułu zawartej umowy o pracę - zgłoszenia dokonano w dniu 2 czerwca 2015 r., choć sporna umowa miała obowiązywać od 1 kwietnia 2015 r., zaś już od 9 lipca 2015 r. odwołująca się przebywała na długotrwałym zwolnieniu lekarskim w związku z ciążą.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik ubezpieczonej, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał na art. 398⁹ § 1 pkt 3 k.p.c., to jest wydanie wyroku Sądu Apelacyjnego w warunkach nieważności postępowania - z naruszeniem art. 379 pkt 5 k.p.c. w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 oraz art. 176 ust. 1 Konstytucji. W ocenie skarżącej, Sąd odwoławczy zakwalifikował łączący strony stosunek prawny jako podlegający reżimowi cywilnoprawnemu, przy czym nie poinformował stron o możliwości takiego rozstrzygnięcia przed zamknięciem rozprawy apelacyjnej oraz nie wysłuchał stron w tym przedmiocie, a cywilnoprawna kwalifikacja prawna nie była w ogóle rozważana na żadnym etapie postępowania ani przez organ rentowy, ani przez Sąd pierwszej instancji.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną kurator uczestnika N. wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz kuratora kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym według norm przepisanych od Skarbu Państwa lub ewentualnie od stron postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

W odniesieniu do nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 k.p.c.), to tego rodzaju przesłanka była wielokrotnie przedmiotem zainteresowania zarówno doktryny, jak i orzecznictwa. Już w orzeczeniu z 21 czerwca 1961 r., III CR 953/60 (NP 1962 nr 1, s. 117 z glosą W. Siedleckiego) Sąd Najwyższy przyjął, że pozbawienie stron możliwości obrony swych praw, aby mogło stanowić przyczynę nieważności, musi być całkowite i w sposób bezwzględny wyłączyć możliwość obrony. W późniejszym orzecznictwie Sąd Najwyższy kwestię pozbawienia możliwości obrony swych praw traktował bardziej elastycznie, stwierdzając w wyroku z 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74 (OSPIKA 1975 nr 3, poz. 66), że pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości postępowania sądu lub przeciwnika procesowego nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na kolejnych rozprawach przed wydaniem wyroku w danej instancji (por. też między innymi wyroki Sądu Najwyższego: z 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 Nr 5, poz. 41 - dodatek; z 13 marca 1998 r., I CKN 561/97, LEX nr 949016; z 4 marca 2009 r., IV CSK 468/08, LEX nr 515415). Nieważność postępowania występuje wtedy, gdy strona postępowania, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania w postępowaniu lub jego istotnej części. Stwierdzenie, czy taki stan nastąpił, wymaga zaś rozważenia, czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz, czy pomimo zaistnienia tych dwóch przesłanek strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o skutkującym nieważnością postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Nie każde zatem naruszenie przepisów proceduralnych może być w ten sposób traktowane.

Wymaga zatem podkreślenia, że pozbawienie strony możliwości obrony jej praw podlega ocenie przy uwzględnieniu konkretnych okoliczności sprawy i dotyczy

tylko przypadków, w których strona rzeczywiście była pozbawiona możliwości obrony i nie działała w postępowaniu w całości lub w jego istotnej części (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2020 r., V CSK 394/20, LEX nr 3224742). Odnosząc tak rozumianą regulację art. 379 pkt 5 k.p.c. do okoliczności faktycznych sprawy, nie można uznać, że w sprawie doszło do nieważności postępowania, ponieważ strona nie została pozbawiona możliwości obrony.

Jest tak dlatego, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477⁹ k.p.c., art. 477¹⁴ k.p.c.; por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 20 stycznia 2010 r., II UZ 49/09, LEX nr 583831; z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210), w granicach jej treści i zakresu odwołania. Innymi słowy, rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych z jednej strony zakresem samego odwołania, a z drugiej przez przedmiot decyzji. Sąd ubezpieczeń społecznych wyjaśnia istotę sprawy dotyczącą prawa, zobowiązania albo roszczenia strony, co znajduje właściwe zwieńczenie w kompetencji tego sądu do oddalenia odwołania, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.) albo zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części i orzeczenia co do istoty sprawy - art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd ubezpieczeń społecznych jest związany materialnoprawną podstawą wskazaną w decyzji organu rentowego (choć nie wiąże go błędna kwalifikacja prawna lub wadliwe uzasadnienie zaskarżonej decyzji). Tak też było w sprawie. Skoro decyzją z dnia 2 marca 2017 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych, [...] Oddział w Poznaniu stwierdził, że K. K. jako pracownik u płatnika składek N. Sp. z o.o. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od 1 kwietnia 2015 r., to Sąd Apelacyjny procedując reformatoryjnie w systemie apelacji pełnej, nie dopuścił się naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c., na co wyraźnie wskazuje przebieg postępowania.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.